

JANINA WOCH

ur. 1925; Abramów



Miejsce i czas wydarzeń	Abramów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, obrzędowość doroczna, Zaduszki, Wszystkich Świętych, oplakiwanie zmarłych, śmierć

Po zmarłych nie można zbyt długo płakać

A opowiadała taka babcia jedna, ja nie wiem, czy to prawda, czy to była nieprawda, że tak jedna matka płakała o swojo córke, umarła jej taka młoda i tak płakała, rozpaczając bardzo o to córke, ale mówi, co tam jest, ksiądz zostawia ornat w kościele, wszystko zostawia, ja pójde do kościoła i zobaczę jak, to przyjde, jak to ido te dusze. I że to tak było, ale ja wiem, może to nie prawda, a ja mówię, co słyszałam to powtarzam, od takiej babci starszej, że poszła do tego kościoła w, za, Zadusznego dnia na Wszystkie Święta. Siadła sobie w ławce, w pierwszej i siedzi o tak w kościele, ale już godzina jest dwunasta, już salachod jest że ido, najpierw ksiądz szed. Ksiądz jeden, drugi, trzeci ksiądz, ido, później ido zakonnice, widzi, ido. Później idzie młdzież taka, idzie, ido. Później dzieci takie, dzieci, ale ido jedne dzieci, ido drugie, ale dzieci to, i ta młdzież wiaderka majo takie ze sobo. Ale po jednym wiaderku takim i coś nioso w tym wiaderku, ale patrzy - na ostatku idzie jej córka, dwa wiadra dźwiga, w jednej ręce i w drugiej. I tak, na ostatku, na samym, nie ma ani koleżanki przy sobie, tylko idzie ostatnia, i tak sobie stawia te wiaderka i odpoczywa i znów bierze w ręce i idzie. Doszła do tej matki i ta matka jednym wiaderkiem oblała, mówi: „Po co ty płaczesz o mnie, widzisz jaka mnie jest bieda teraz, ja musze dźwigać twoje lzy, ciężar mam taki, wszyscy pošli, ja na ostatku – mówi - to bez ciebie mówi ten ciężar dźwigam”. I czy to było prawdziwe, czy to było nieprawdziwe. I teraz jak nieraz o tak jak ja płakałam o syna, nie płacz ta starsze takie, jak ja kobiety mówio - widzisz jako oblała jo córka, co płakała? Matce nie wolno o dzieci płakać. Niech dzieci o rodziców płaczo, ale matce nie wolno, bo dziecko cierpi. I tak nieraz taka drętwa się robię, przypominam sobie to, i tak słyszałam, że tak mówiła ta babcia, że to prawda była. Ale czy to prawda, czy to. Tera nie ma nikt odwagi i pójść przecie do kościoła, no bo po co pójdzie, po co, badać tajemnice, święto badać?! Nie wolno nam, bo to je grzech.

Data i miejsce nagrania	2011-05-18, Wólka Kątna
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Rafał Czekaj
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"